

Gratulując Panu Profesorowi Maciejowi W. Grabskiemu nagrody im. Erasma i Anny Jerzmanowskich, zamieszczamy poniżej przemówienie Laureata wygłoszone na uroczystej kolacji w czasie konferencji Fundacji na rzecz Nauki Polskiej „Nauka i Nauczanie” (Jachranka, 15–16 X 1998) i opublikowane w wydanych przez FNP materiałach z tej konferencji.<sup>1</sup> (Red.)

## Zamiast podsumowania

Zostałem wywołany do wystąpienia z tej pewnie przychylnie, iż oczekuje się ode mnie, bym jako sponsor tej konferencji dokonał jej zamknięcia. Chciałem jednak poprosić Pana Przewodniczącego, aby pozwolił mi, jako że jestem również i uczestnikiem obrad, na dokonanie pewnej dygresji związanej z naszą dyskusją.

Było tu co prawda powiedziane, że dżentelmeni nie mówią o pieniądzu, gdyż je mają, to chociaż uważam się za dżentelmena, chciałem jednak wspomnieć o pieniądzu, w wielu wypowiedziach bowiem nawiązywano do wszechogarniającego środowiska naukowe lamentu o finansowej mizerii nauki polskiej.

Aby odnieść się do tej sprawy trzeba odpowiedzieć na podstawowe pytanie: skąd biorą się pieniądze na naukę? Z pewnością nie są przynoszone przez bociany ani nie znajdujemy ich w kapuście, więc skąd się biorą naprawdę? Doświadczenie uczy nas, że pochodzą one albo od *księcia*, albo od *fabrykanta* – użyję tu metafor, aby nikt nie poczuł się słusznie dotknięty – oprócz tego zauważyć można jeszcze malutki strumyczek, stokrotnie cieńszy, pochodzący od takich instytucji jak nasza *fundacja*.

Idąc za uwagą prof. [Henryka] Samsonowicza chciałibyśmy, by nasz *książę* był *oświecony*. W apelach odnosimy się więc do abstrakcyjnego pojęcia jego *mądrości*, a następnie stwierdzając empirycznie nieskuteczność tych apeli, zgodnie z zasadami metody naukowej stawiamy tezę, iż *książę* mądrości nie posiada, co nie jest zresztą stwierdzeniem odkrywczym, bo skąd mądrość u *księcia*. Szukamy więc sposobów naprawy sytuacji i, zgodnie z naszym inteligentnym posłannictwem, widzimy je w podniesieniu mądrości społeczeństwa, opierając się na kolejnym założeniu, że jego demokratyczna emanacja przełoży się na *książęce* oświecenie. A może w tym rozumowaniu tkwi błąd, gdyż

nasze oświeceniowe założenie o sprawczej roli mądrości w finansowaniu nauki jest nieprawdziwe?

Przez wiele dziesięcioleci badałem ten problem, do czego byłem poniekąd uprawniony, gdyż przyszło mi zasiadać po obydwu stronach okienka z napisem *kasa dla nauki*. Badań te doprowadziły mnie do odkrycia, że to nie *mądrość*, ale wyłącznie *pycha*, *strach* i *chciwość* są prawdziwymi powodami, dla których nauka dostaje pieniądze.

*Książę* przeznaczy pieniądze na naukę z *pychy*: bo chce być pierwszy na księżycu, bo chce być lepszy od innego księcia, bo sądzi, iż profesorowie w orszaku przydają mu blasku. Da też pieniądze ze *strachu*: bo boi się innych *książąt* – dlatego zimna wojna była tak dobra dla nauki i przyczyniła się do rozkwitu fizyki, boi się też chorób – dlatego dziś, gdy zimna wojna się skończyła, plon datków zbierają nauki przyrodnicze i medyczne. Boi się też – i tym nie różni się od *fabrykanta* – kompromitacji seksualnej do tego stopnia, że znajduje to swoje odbicie w przyznanej wczoraj Nagrodzie Nobla! *Fabrykant* daje wielkie pieniądze na naukę też ze *strachu* przez wypadnięciem z rynku i z *chciwości*, gdyż musi osiągać lepsze od innych zyski. A więc nasza *mądrościowa* argumentacja o potrzebie finansowania nauki dlatego jest nieskuteczna, gdyż trafia w próżnię. Musimy się nad tym zastanowić. Jeżeli gdzieś jednak można dopatrzeć się sprawczej roli *mądrości* w tym względzie, to chyba tylko w działaniach naszej *fundacji*, czego dowodem jest i dzisiejsza konferencja. Tą dygresją pozwolę sobie zamknąć nasze obrady, dziękując wszystkim.

MACIEJ W. GRABSKI

<sup>1</sup> Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, *Nauka i Nauczanie*, Fundacji Dyskusje o Nauce 3, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 1999.



rys. Adam Korpak

**PAUza Akademicka** – [www.pauza.krakow.pl](http://www.pauza.krakow.pl) – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

**Rada Redakcyjna:** Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrzowski, Franciszek Ziejka.

**Redakcja:** Andrzej Kobos, Marian Nowy;

Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Adam Korpak – grafika, Witold Brzoskowski – sekretarz redakcji, fotoskład.

**Adres do korespondencji:** Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: [pauza@pau.krakow.pl](mailto:pauza@pau.krakow.pl)

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

**Subskrypcja:** bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: [pauza@pau.krakow.pl](mailto:pauza@pau.krakow.pl)